

Karolina Sulej, *Rzeczy osobiste. Opowieść o ubraniach w obozach koncentracyjnych i zagłady*, Wydawnictwo Czerwone i Czarne, Warszawa 2020, ss. 456

„Opowieść o ubraniach i rzeczach osobistych więźniów obozów koncentracyjnych wydaje się z pozoru prowokacyjna wobec narracji o wojnie, bo moda w potocznym postrzeganiu jest fanaberią, ekscysem czasu pokoju i dobrobytu”¹ – czytamy na okładce książki Karoliny Sulej, książki skupiającej się na rzeczach, które więźniowie niemieckich obozów koncentracyjnych oraz osoby deportowane do obozów zagłady mieli ze sobą. Rzeczywiście, temat podjętych przez autorkę badań może na pierwszy rzut oka wydawać się, jeśli nie prowokujący, to co najmniej kontrowersyjny. Szczególnie gdy założymy, że analizując doświadczenie obozowe, mamy do czynienia z walką o życie, o przetrwanie w urągających ludzkiej godności warunkach, jakie zostały stworzone więźniom żydowskim, polskim i innych narodowości czy wyznań, jacy przeszli przez niemieckie obozy. Z walką o każdy kolejny dzień, o żywność, znośne miejsce wykonywanej pracy i zachowanie poczucia człowieczeństwa. Jednak szersze spojrzenie na perspektywę ofiar uświadamia nam, że w tej tragicznej rzeczywistości ważna była także dbałość o ubranie. Stanowiło ono bowiem jeden z kluczowych czynników w walce o przetrwanie. Odpowiednia odzież pozwalała zabezpieczyć ciało przed zimnem, insektami, brudem, a częściowo chroniła też przed uderzeniami obozowych strażniczek i strażników. Ubranie pomagało przetrwać wielogodzinne apele, trudy niewolniczej pracy, kiedy ciało więźnia narażone było na czynniki atmosferyczne – deszcz, wiatr, mróz, ale też słońce. Adekwatnie dobrana odzież dawała wreszcie poczucie godności, stanowiła przedmiot rozmów więźniów, ich marzeń, pragnień, oczekiwań. Była dla nich zabezpieczeniem, ale też prezentem, symbolem wsparcia, walutą. Przyjmując tę szerszą optykę, dostrzeżemy, jak ważny temat został właśnie opracowany. Te oraz szereg innych wątków związanych z ubraniami i codziennością więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady autorka omawia na kartach obszernej

¹ K. Sulej, *Rzeczy osobiste. Opowieść o ubraniach w obozach koncentracyjnych i zagłady*, Warszawa 2020.

książki. Pracy, która – nie mam co do tego wątpliwości – powstała z pasji i dociekliwości, z lektury i analizy licznych dokumentów osobistych, rozmów z ocalałymi, wreszcie z poczucia misji, by „pozszywać” to, co przez wydarzenia II wojny światowej zostało „poprute, w rozpadzie”².

Karolina Sulej jest pisarką i reporterką, a także autorką książek oraz artykułów, w tym m.in. tekstu na temat lekarki Zofii Zamenhof, córki Ludwika, przebywającej w getcie warszawskim³. Jest badaczką biorącą udział w projektach z pogranicza historii, socjologii i antropologii, w tym antropologii ubioru. W Instytucie Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego przygotowuje rozprawę doktorską i działa w Zespole Badań Pamięci o Zagładzie. Tym razem za cel obrała sobie analizę obozowego doświadczenia więźniów w odniesieniu do ubrań, czy też szerzej – „rzeczy osobistych”. Podjęta przez autorkę tematyka nie należy do obszarów eksploatowanych przez badaczy. Szczególnie przez historyków. To temat z pogranicza różnych dyscyplin, perspektywa niejednokrotnie pomijana w badaniach – nie tylko tych dotyczących Zagłady.

Kwestia ubrań pojawia się w publikacjach dotyczących funkcjonowania więźniów poszczególnych niemieckich obozów poniekąd na obrzeżach polskojęzycznej literatury przedmiotu⁴, częściej analizowana jest przez badaczy zagranicznych⁵. Wydaje się, że jeśli już się o niej wzmiankuje, to odzież bywa omawiana przy analizie doświadczeń więźniarek jako jeden z czynników opresji, upokorzenia. Niejednokrotnie w opisach pojawia się „uniwersalny” pasiak. Szczególne miejsce pośród literatury poświęconej tej tematyce zajmują badania Bärbel Schmidt dotyczące symboliki pasia-

² *Ibidem*, s. 428–429.

³ K. Sulej, *Ciocia Zosia*, w: *Przecież ich nie zostawię. O żydowskich opiekunkach w czasie wojny*, red. M. Sznajderman, M. Kicińska, Warszawa 2018, s. 119–146.

⁴ Zob. np.: P. Filipkowski, *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wrocław 2010; M. Grądzka-Rejak, *Kobieta żydowska w okupowanym Krakowie 1939–1945*, Kraków 2016; B. Karwowska, *Ciało. Seksualność. Obozy zagłady*, Kraków 2009; A. Nikliborc, *Uwięzione w KL Auschwitz-Birkenau. Traumatyczne doświadczenia kobiet odzwierciedlone w dokumentach osobistych*, Kraków 2010; J. Ostrowska, *Przemilczane. Seksualna praca przymusowa w czasie II wojny światowej*, Warszawa 2018; J. Stöcker-Sobelman, *Kobiety Holocaustu. Feministyczna perspektywa w badaniach nad Shoah. Kазus KL Auschwitz-Birkenau*, Warszawa 2011.

⁵ Zob. np.: *Different horrors, same hell. Gender and the Holocaust*, red. M. Goldenberg, Seattle (WA)–London 2013; *Different voices. Women and the Holocaust*, red. C. Rittner, J.K. Roth, St. Paul (MN) 1993; J.C. Friedman, *Speaking the unspeakable. Essays on sexuality, gender and Holocaust survivor memory*, Lanham (MD) 2002; F. Karay, *Women in the Forced-Labor Camps*, w: *Women in the Holocaust*, red. D. Ofer, L.J. Weitzman, London–New Haven (CT) 1998; *Life, death and sacrifice. Women and family in the Holocaust*, red. E. Hertzog, Jerusalem 2008.

ków właśnie⁶. Autorka analizuje ubrania więźniów różnych niemieckich obozów koncentracyjnych, wskazując na różnice w postrzeganiu odzieży jako źródła historii (indywidualnej i zbiorowej), a odzieżą jako swego rodzaju pomnikiem-upamiętnieniem na muzealnych ekspozycjach. Inną ważną pracą, choć szerzej ujmującą problem, jest książka Bożeny Shallcross dotycząca rzeczy i Zagłady, w której autorka analizuje też przedmioty codziennego użytku, w tym ubrania w epoce Holokaustu⁷. Nie ulega przy tym wątpliwości, że tematyka obozowej odzieży znajduje się na kartach wspomnień byłych więźniów. Istotnym wyzwaniem i jednocześnie problemem badań tej tematyki, co niejednokrotnie zostało przez Karolinę Sulej podkreślone na kartach książki, jest brak właściwego prowadzenia rozmów ze świadkami o tym i innych zbliżonych aspektach ich obozowej codzienności. Po wojnie, kiedy część z nich otwarcie odnosiła się do tematów dotyczących życia codziennego, nawet bardzo intymnych, szukano informacji o zbrodniach, potrzebnych do osądzenia winnych. Z kolei kiedy pytania te pojawiały się (jeśli w ogóle) wiele lat po wojnie, to część istotnych szczegółów już zatarła się bezpowrotnie albo, jak określa to Sulej – wypowiedzi ocalałych stały się „bardziej stonowane”⁸.

Książka *Rzeczy osobiste. Opowieść o ubraniach w obozach koncentracyjnych i zagłady* składa się z jedenastu rozdziałów, po nich zaś znalazły się postłowie, a także podziękowania i bibliografia. Treść pracy to efekt analizy literatury przedmiotu, samodzielnie przeprowadzonych wywiadów, a także materiałów archiwalnych z czternastu instytucji krajowych i zagranicznych. Jak wynika z załączonego wykazu, w większości wykorzystane zostały znajdujące się w zbiorach wspomnienia, dokumenty osobiste byłych więźniów, a także fotografie. Choć nie ulega wątpliwości, że lista wykorzystanych źródeł jest imponująca, to jednak trudno zrozumieć brak uwzględnienia zasobów dwóch instytucji: Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (od którego autorka rozpoczęła wcześniejsze badania nad odzieżą w odniesieniu do getta warszawskiego) oraz Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. W obu tych miejscach zgromadzone są setki relacji osób, które przeżyły okres wojny i okupacji jako więźniowie niemieckich obozów pracy, koncentracyjnych i zagłady. Analiza tych świadectw mogłaby wnieść nowe ustalenia do omawianej książki lub wzmocnić te już poczynione, a tym samym stanowić istotny wkład nie tylko ilościowy, ale przede wszystkim jakościowy. Praca nie zawiera jednak wstępu, w którym zapewne znalazłoby się

⁶ B. Schmidt, *Geschichte und Symbolik der gestreiften KZ-Häftlingskleidung*, Oldenburg 2000.

⁷ B. Shallcross, *Rzeczy i Zagłada*, Kraków 2012.

⁸ K. Sulej, *Rzeczy*, s. 424.

miejsce na omówienie dokonanego wyboru źródeł. Być może autorka miała ważne powody, by akurat nie korzystać z tych archiwów, niemniej warto, by czytelnik poznał argumentację.

Pomimo obszernej bazy wykorzystanej literatury przedmiotu oraz wspomnianej już imponującej dokumentacji archiwalnej książka nie ma struktury pracy naukowej. Co samo w sobie nie jest oczywiście wadą. Poza kilkoma odnośnikami o charakterze informacyjnym czytelnik nie znajdzie w niej przypisów odwołujących do wybranych prac, wspomnień czy też źródeł archiwalnych. Dla osób zainteresowanych samodzielny zglębnieniem konkretnych materiałów, analizą przytaczanych dokumentów lub relacji może to być jednak utrudnienie. Każdy z rozdziałów zaczyna się od fotografii i krótkiego ich opisu. Zdjęcia powiązane są z omawianą w kolejnych częściach tematyką. Przedstawiają więźniów, teren obozu, a także sprawców. Jest to bardzo ciekawy zabieg, pozwalający czytelnikowi na wizualizację opisywanych problemów. Książka została napisana w przejrzysty sposób, narracja jest uporządkowana, płynna, a jednocześnie absorbująca i budząca czytelniczą ciekawość. Wszystko to sprawia, że pomimo złożonej, miejscami traumatycznej problematyki czytelnikowi trudno oderwać się od lektury. Książkę czyta się niemal jak powieść, choć podejmowane w niej tematy bynajmniej łatwe nie są. Wpływ na to ma styl i sposób budowania narracji przez autorkę i jej bardzo wprawne pióro.

Jak już wspomniałam, książka liczy jedenaście rozdziałów i posłowie będące ważnym uzupełnieniem opisywanych treści oraz formą uzasadnienia podjętego problemu badawczego. Rozdziały omawianej pracy można podzielić na trzy kategorie. Pierwsze pięć dotyczy w całości różnych grup więźniów. Na kolejnych kartach czytamy o podejmowanych przez nich próbach radzenia sobie w nowej rzeczywistości „za drutami”, organizowania odzieży i innych rzeczy ułatwiających przetrwanie albo będących przedmiotami sentymentalnymi, powiązаныmi z minionym życiem. Autorka wskazuje przy tym na szereg rytuałów codzienności, począwszy od rytuału przejścia, kiedy nowi więźniowie wprowadzani byli w zasady funkcjonowania w obozie, tracili dotychczasowe rzeczy, ale też m.in. owłosienie, co wywoływało u nich traumę. Szczególnie traumatyczna była utrata własnego nazwiska; po przejściu bram obozu więźniowie stawali się numerami. Narracja prowadzi czytelnika przez kwestie związane z higieną, sferą intymną, menstruacją oraz dbaniem o wygląd zewnętrzny. Opisano również zwyczaje obozowe, wchodzenie w różne panujące w nim układy, poszukiwanie lepszej pracy i dostępu do konkretnych rzeczy. Wszystkie te zagadnienia należą do tematów wciąż jeszcze niedostatecznie rozpoznanych. Tym cenniejsza jest praca Karoliny Sulej dla historiografii i warstwy poznawczej dotyczącej Zagłady.

Rozdziały od szóstego do ósmego dotyczą ubrań dwóch kategorii osób uprzywilejowanych w obozach. Po pierwsze odnoszą się do sprawców, a konkretnie do umundurowania członków załogi obozowej. Karolina Sulej wskazuje tu na ogromny kontrast między dopasowanymi, czystymi elementami ich ubrania, stanowiącymi powód do dumy i jednocześnie wyznacznik siły, a nędznym przyodzieniem więźniów. Autorka opis obozowej rzeczywistości zaprezentowała na szerszym tle historycznym, omawiając pewnego rodzaju „fascynację”, kult munduru w Trzeciej Rzeszy. Ostatni rozdział w tej grupie, ósmy, dotyczy specjalnych kategorii więźniów – kapo, blokowych, ale też pracowników obozowych puffów. Naturalnie nie chodzi tu o adekwatne zestawienie z mundurami członkiń i członków załogi obozowej, ale o podkreślenie, że choć stanowili część społeczności więźniarskiej, ich odzież, a także zaopatrzenie w inne przedmioty codziennego użytku, znacząco odbiegały od tego, w co ubrane były masy więźniów. Przy okazji warto podkreślić, że Sulej przełamuje w książce mit jedynie pasiastej odzieży więźniów. Jak wynika z jej ustaleń, potwierdzonych w odniesieniu do różnych niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady, częściej nosili oni cywilną, różnokolorową odzież. Być może dzięki tej pracy kwestia ta, a także szereg innych wątków dotyczących rytuałów codzienności więźniów, przedostaną się do powszechnej świadomości, nie pozostając dostępnymi tylko dla wąskiego grona specjalistów.

Ostatnia z wydzielonych przeze mnie części książki obejmuje rozdziały od dziewiątego do jedenastego. Autorka odnosi się w nich w znacznym stopniu do problematyki powojennej – np. obozów dla dipisów czy też powstawania muzeów martyrologicznych i historycznych form upamiętniania odzieży obozowej na terenie wybranych miejsc pamięci. Książka jest też pretekstem do omówienia różnych kwestii dotyczących ekspozycji, miejsca odzieży na wzmiankowanych wystawach, a także zaniedbań w tym obszarze w okresie zarówno powojennym, jak i współcześnie. Autorka, jak widać z powyższego opisu, nakreśliła w książce różnorodne pola badawcze.

Choć zasadniczy tytuł książki brzmi „Rzeczy osobiste”, w podtytule doprecyzowano, że treść pracy skupiona jest wokół ubrań więźniów obozów koncentracyjnych i zagłady. Wspomniane doprecyzowanie jest nieco mylące w odniesieniu do znacznie szerszego zakresu podejmowanych przez autorkę tematów. Sulej odnosi się, o czym już wzmiankowałam, do wielu elementów z przestrzeni życia codziennego więźniów niemieckich obozów. Czytelnik może zatem odnieść wrażenie, głównie w zderzeniu ze szczegółowymi informacjami, np. biograficznymi dotyczącymi członków załogi obozowej, opisami obozów dla dipisów (gdzie także używano

odzieży po więźniach) czy też interesujących kwestii powiązanych z cieleśnością, seksualnością oraz innymi aspektami codzienności więźniów, ale niekoniecznie będących odzwierciedleniem tytułowego tematu książki, że praca jest nadmiernie rozbudowana o wątki poboczne. Z pewnością jednak autorce zależało na zarysowaniu szerszego tła, zarówno okupacyjnego, jak i powojennego, by tym pełniej uwypuklić zasadniczą tematykę pracy. Pokazać i osadzić ją w kontekście, a nie pozostawić niejako wyabstrahowaną od powiązanych z nią obszarów. Nie chciała omawiać jedynie znaczenia ubrań w przestrzeni niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady, ale opisać je w odniesieniu do historii ludzi, z którymi były na stałe związane, a także pokazać w kontekście innych przedmiotów ważnych dla obozowego życia. I również przez to praca ta stanowi tak cenny wkład w badania nad Zagładą.

Analiza w znacznym stopniu skupia się na losach tych, którzy znaleźli się w KL Auschwitz oraz KL Lublin (Majdanek) – oba pełniły jednocześnie funkcję obozów koncentracyjnych i zagłady. Ze względu na skalę obu tych miejsc oraz liczbę przetrzymywanych w nich więźniów zachowało się relatywnie dużo świadectw ich dotyczących. Autorka analizuje także w pewnym stopniu sytuację więźniów w FKL Ravensbrück i KL Stutthof. W tekście, choć tak sugeruje podtytuł książki, pojawiają się nieliczne odniesienia do kwestii odzieży i innych przedmiotów przywożonych przez ludność żydowską deportowaną do innych obozów zagłady, takich jak Treblinka, Sobibór czy Bełżec. Autorka nie analizuje też doświadczenia i położenia znajdujących się na ich terenie nielicznych więźniów. Wynika to zapewne ze znikomej liczby świadectw dotyczących tych miejsc. Szkoda, że książka nie została uzupełniona o analizę odzieży więźniów obozów pracy. Byłaby to ważna perspektywa porównawcza. I jednocześnie cenne uzupełnienie badań.

Pomimo pewnych problemów badawczych, o których pisałam wyżej, nie ulega wątpliwości, że książka Karoliny Sulej *Rzeczy osobiste. Opowieść o ubraniach w obozach koncentracyjnych i zagłady* przedstawia dużą wartość zarówno dla specjalistów, jak i dla pasjonatów historii. Podjęta przez autorkę tematyka stanowi istotny drogowskaz i powinna być obecna w badaniach nad dziejami wszystkich typów niemieckich obozów, losami więźniów różnego pochodzenia oraz różnych kategorii wyodrębnionych przez sprawców. Przyjęta perspektywa pozwala szerzej analizować codzienność więźniarskiej społeczności, ale także omawiać losy pojedynczych osób, a tym samym pełniej zrozumieć ich okupacyjne doświadczenia. To też cenna inspiracja do pogłębiania badań z zakresu historii codzienności Zagłady.






REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

- Different horrors, same hell. Gender and the Holocaust*, red. M. Goldenberg, Seattle (WA)–London 2013.
- Different voices. Women and the Holocaust*, red. C. Rittner, J.K. Roth, St. Paul (MN) 1993.
- Filipkowski P., *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wrocław 2010.
- Friedman J.C., *Speaking the unspeakable. Essays on sexuality, gender and Holocaust survivor memory*, Lanham (MD) 2002.
- Grądzka-Rejak M., *Kobieta żydowska w okupowanym Krakowie 1939–1945*, Kraków 2016.
- Karay F., *Women in the Forced-Labor Camps, w: Women in the Holocaust*, red. D. Ofer, L.J. Weitzman, London–New Haven (CT) 1998.
- Karwowska B., *Ciało. Seksualność. Obozy zagłady*, Kraków 2009.
- Life, death and sacrifice. Women and family in the Holocaust*, red. E. Hertzog, Jerusalem 2008.
- Nikliborc A., *Uwięzione w KL Auschwitz–Birkenau. Traumatyczne doświadczenia kobiet odzwierciedlone w dokumentach osobistych*, Kraków 2010.
- Ostrowska J., *Przemilczane. Seksualna praca przymusowa w czasie II wojny światowej*, Warszawa 2018.
- Shallcross B., *Rzecz i Zagłada*, Kraków 2012.
- Schmidt B., *Geschichte und Symbolik der gestreiften KZ–Häftlingskleidung*, Oldenburg 2000.
- Stöcker-Sobelman J., *Kobiety Holocaustu. Feministyczna perspektywa w badaniach nad Shoah. Kазus KL Auschwitz–Birkenau*, Warszawa 2011.
- Sulej K., *Ciocia Zosia, w: Przecież ich nie zostawię. O żydowskich opiekunkach w czasie wojny*, red. M. Sznajderman, M. Kicińska, Warszawa 2018.
- Sulej K., *Rzeczy osobiste. Opowieść o ubraniach w obozach koncentracyjnych i zagłady*, Warszawa 2020.

Martyna Grądzka-Rejak

(Historical Research Office of the Institute of National Remembrance)

<https://orcid.org/0000-0001-8805-0616>E-mail: martyna.gradzka@ipn.gov.pl

PUBLICATION INFO			
			e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
			
THE AUTHOR'S ADDRESS: Martyna Grądzka-Rejak, the Historical Research Office of the Institute of National Remembrance, 1 Janusza Kurtyki Street, Warsaw 02–676, Poland			
SOURCE OF FUNDING: Financed from the author's own funds			
SUBMITTED: 2021.11.13	ACCEPTED: 2021.12.01	PUBLISHED ONLINE: 2021.12.28	
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl	